



Boże Narodzenie czy Nowy Rok? - świętowanie w Rosji i na Ukrainie

2011-12-19

W przeciwieństwie do katolików, którzy świętują Boże Narodzenie 25 grudnia, prawosławni Rosjanie i Ukraińcy obchodzą to święto 7 stycznia, a więc już po Nowym Roku. Dla wszystkich ortodoksów jest to prawdziwy problem - jak bowiem pogodzić czterdziestodniowy ścisły post poprzedzający Gwiazdkę z sylwestrowymi szaleństwami i tradycyjnym rosyjskim noworocznym „застольем” (zakrapianą „posiadową” przy suto zastawionym stole)?

Świąteczne paradoksy w Rosji i na Ukrainie są w dużej mierze efektem burzliwej historii Rosyjskiego Imperium i ZSRR. Jeszcze do XVIII w. Nowy Rok obchodzony był na Rusi 1 września. Tradycja świętowania w Sylwestra, czyli w noc z 31 grudnia na 1 stycznia, została wprowadzona specjalnym dekretem cara Piotra I, który postanowił Rosję ucywilizować i zeuropeizować. W efekcie tych westernizacyjnych poczynań w 7207 roku od Stworzenia Świata (!) naród ruski zaczął liczyć czas od Narodzin Chrystusa, witając nowy, 1700 rok 1 stycznia. Nie oznaczało to jednak jeszcze, że świętowano wspólnie z resztą Europy! Rosja dalej żyła według „starego stylu”, czyli kalendarza juliańskiego „opóźnionego” wobec obowiązującego w Europie kalendarza gregoriańskiego o 13 dni. „Nowy styl” w Imperium definitywnie narzuciła dopiero władza radziecka. I chociaż nie udało jej się poskromić prawosławnej cerkwi, która do dnia dzisiejszego żyje według „starego” kalendarza, udało się w dużej mierze zlaicyzować społeczeństwo, w świadomości którego waga świeckiego święta Nowego Roku wyparła nacechowane religijnie Boże Narodzenie. Nie ma jednak tego złego... Dzisiaj, chcąc uczynić zadość wszystkim tradycjom, Rosjanie świętują nieprzerwanie od 1 stycznia („nowy” Nowy Rok), poprzez 7 stycznia (Boże Narodzenie), aż do 14 stycznia („stary” Nowy Rok).

Wigilia Bożego Narodzenia (6 stycznia) nazywana jest tutaj „Soczelnik” („Сочельник”) - od nazwy rytualnej potrawy podawanej w tym dniu podczas uroczystej kolacji. „Soczywo”, czyli kutia to tradycyjna kasza z pszenicy, jęczmienia, owsa, gryki, grochu bądź soczewicy, podawana na słodko z miodem, makiem i orzechami. Podczas wigilijnej kolacji na stole powinno znaleźć się 12 postnych, chociaż wykwinnych dań. Pod obrus - podobnie jak w polskich domach - kładzie się odrobinę siana, zaś pod stołem umieszcza się jakiś żelazny przedmiot, na który każdy z uczestników kolacji po kolei kładzie stopy (ma to zapewnić zdrowie i siłę w nadchodzącym roku).

Kolejne 3 dni - czyli właściwe Święta Bożego Narodzenia - to czas kolędowania, odwiedzania znajomych i... mięsopust. Różne galarety, prosięta nadziewane kaszą, domowa kiełbasa, bliny, duszona baranina i drób - bogactwo mięsnych dań miało odzwierciedlać gościnność gospodarzy i wróżyć dostatek. Na świąteczne posiłki Rosjanie szczególnie upodobali sobie faszerowaną gęś i dania z wieprzowiny. Wedle chłopskich podań, świnie ubijano na Święta za karę: swoim kwiczeniem miały one bowiem przeszkadzać nowonarodzonemu Dzieciątku Jezus spać w stajence.

12 dni od Wigilii do Święta Objawienia Pańskiego, to tzw. „Świątki”. Poza kolędowaniem, urządzaniem karnawałowych zabaw, odwiedzaniem znajomych i obdarowywaniem się prezentami, istotne są również inne formy świętowania do których należą np. rozmaite rodzaje wróżb: z wosku, kawowych albo herbacianych fusów, popiołów itp. Z wróżbami - również tymi dotyczącymi wydarzeń w nadchodzącym roku - należy być jednak ostrożnym: wedle legendy jeszcze przez 8 dni po Bożym



Narodzeniu po świecie błąka się „zazdrosna” o Dzieciątko Jezus nieczysta siła!

Tradycję ozdabiania domu gałązkami modrzewia bądź sosny również ustanowił dekretem car Piotr I. To właśnie w wybudowanym przez niego Sankt Petersburgu w 1852 r. po raz pierwszy ustawiono ozdobioną świątecznymi dekoracjami choinkę. W 1916 r. – podczas I wojny światowej – rosyjska cerkiew zakazała ozdabiania choinki określonego jako „pogański zwyczaj” i „wrogie, germanofilskie przedsięwzięcie”. Do tradycji tej powrócili jednak Sowieci: choinka miała stanowić najważniejszą ozdobę noworocznego spotkania w gronie rodziny i znajomych. W latach 60. XX w. w ZSRR weszło w życie nawet specjalne zarządzenie nakazujące obdarowanie każdej rodziny noworocznym szampanem... Zwyczaj picia szampana 31 grudnia o północy i rodzinna kolacja przy wykwintnie zastawionym stole (królują tu sałatki, nadziewane mięsa, galarety i domowej roboty torty) przetrwał do dziś, podobnie jak tradycja witania Nowego Roku w nowym ubraniu i butach.

[Wypróbuj rosyjskie i ukraińskie świąteczne przepisy kulinarne!](#)

Czytaj też o tradycjach bożonarodzeniowych w [Niemczech i Austrii](#), [Włoszech](#), [Szwecji i na Węgrzech](#), [Hiszpanii](#) i [Ameryce Łacińskiej](#)!